



JACEK PIELAS*

Kariery urzędnicze i pozycja społeczno-majątkowa podkomorzych ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku na tle porównawczym

Clerical careers and the social-financial position of Chamberlains of the Land in Lesser Poland in the 16th and 17th centuries from a comparative perspective

Streszczenie. Artykuł poświęcony jest analizie karier urzędniczych i pozycji społeczno-majątkowej podkomorzych ziemskich w Małopolsce właściwej (w województwach krakowskim, sandomierskim i lubelskim) w XVI–XVII wieku. Autor analizuje przebieg kariery podkomorzych na tle sytuacji w innych częściach Rzeczypospolitej, podkreśla przy tym, że cieszyli się oni wielkim szacunkiem wśród szlachty i często wybierani byli na posłów na sejm Rzeczypospolitej lub marszałków sejmików. W artykule przedstawiono czynniki określające wybór na urząd podkomorzego i kwestię awansu podkomorzych do senatu. Pokazano społeczną i ekonomiczną pozycję podkomorzych, która sugeruje, że osoby pełniące ten urząd w obu rozpatrywanych stuleciach należały do wyższych warstw

* Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Historii,
ul. Żeromskiego 5, 25–369 Kielce; e-mail: jpielas@ujk.edu.pl.

stanu uprzywilejowanego. Podkreślono różnicę w przebiegu kariery urzędniczej i sytuacji majątkowej podkomorzych w XVI i XVII wieku. Skład osobowy badanej zbiorowości urzędniczej ustalono na podstawie spisów urzędników ziemskich wymienionych województw.

Abstract. The article is devoted to Chamberlains of the Land in Lesser Poland (the provinces of Krakow, Sandomierz and Lublin) in the sixteenth and seventeenth centuries. The main focus is on their clerical and financial careers in comparison with the other lands of the Polish-Lithuanian Commonwealth. The author emphasizes that the Chamberlain of the Land was the highest of the Offices of the Land and was highly respected among the nobility; therefore, those who held that office were often elected Members of Parliament and Speakers of *sejmiki* (provincial-level assemblies). The article presents the factors which determined the election for the office of Chamberlain of the Land and the issue of advancement of Chamberlains to the Senate. It shows the social position and financial status of Chamberlains as well as their affiliation with a particular group of the privileged. Also, attention was drawn to the significant differences between the two studied centuries regarding the course of clerical and financial careers of those who held the office of Chamberlain of the Land.

Słowa kluczowe: szlachta, podkomorzy, kariera urzędnicza

Keywords: nobility, chamberlain, clerical career

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie karier urzędniczych i pozycji społeczno-majątkowej podkomorzych ziemskich w Małopolsce w XVI–XVII wieku. Na jego potrzeby obserwacji poddano grupę osób pełniących wspomniany urząd w ciągu dwu stuleci na terenie Małopolski właściwej, a więc w województwach krakowskim, sandomierskim i lubelskim. Skład osobowy badanej zbiorowości urzędniczej ustalono na podstawie spisów urzędników ziemskich tychże województw. Analizowana grupa badawcza objęła łącznie 56 podkomorzych, przy czym dla XVI wieku wyniosła ona 31, a dla kolejnego stulecia 25¹.

¹ *Urzednicy wojewodztwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990 (dalej cyt.: UrzKrak.); *Urzednicy wojewodztwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1993 (dalej cyt.: UrzSand.); *Urzednicy wojewodztwa lubelskiego XVI–XVIII wieku*.

Urząd podkomorzego ziemskiego w dawnej Polsce nie doczekał się dotąd w literaturze historycznej swej monografii. Polska historiografia dysponuje dziś przede wszystkim omówieniem genezy urzędu podkomorskiego pióra Ambrożego Boguckiego², rozważaniami nad kwestią rozróżnienia urzędów podkomorzego nadwornego i podkomorzego krakowskiego autorstwa Janusza Kurtyki³, określeniem uposażenia podkomorzycy do końca XVI wieku, dokonany przez Władysława Pałuckiego⁴. O podkomorzycy pisano ponadto w kontekście prawnych aspektów funkcjonowania urzędu⁵ oraz aktywności publicznej podkomorzycy w samorządzie szlacheckim, stanowiącej o ich miejscu w elicie lokalnej władzy⁶. W ostatnim czasie za-

Spisy, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991 (dalej cyt.: UrzLub.). Należy zaznaczyć, że w XVI w. w gronie 31 osób trzy osoby pełniły urząd podkomorzego w dwu województwach – sandomierskim i krakowskim (Andrzej i Jan Tęczyńscy, Adam Ocieski), stąd w części ujęć o charakterze ilościowym podstawę wyliczeń stanowi liczba 28.

² A. Bogucki, *Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 3, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1985, s. 75–133.

³ J. Kurtyka, *Problem identyczności urzędów ziemskich krakowskich i nadwornych w wiekach XIV–XVI*, [w:] *Urzędy dworu monarszego dawnej Rzeczypospolitej i państw ościennych. Materiały z sesji zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu*, red. A. Gąsiorowski, R. Skowron, Kraków 1993, s. 38–43. W tym kontekście por.: S. Kutrzeba, *Urzędy koronne i nadworne w Polsce. Ich początki i rozwój do roku 1504*, Lwów 1903, s. 102.

⁴ W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 52, 168–172, 231, 256–258.

⁵ Zob. m.in.: A. Korowicki, *Proces graniczny*, wyd. J. Zawadzki, Wilno 1827; J. Rafacz, *Dawne polskie prawo sądowe*, Warszawa 1924, s. 177; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, t. 1: *Korona*, Kraków 1931, s. 92–93; A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 44–51; Z. Góralski, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1988, s. 188–191; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1: *X–XVIII w.*, Kraków 1997, s. 537.

⁶ M.in.: E. Opaliński, *Elita władzy w województwach poznańskim i kaliskim za Zygmunta III*, Poznań 1981, *passim*; A. Klonder, *Szlachecka elita polityczna Prus Królewskich w latach 1576–1586*, [w:] *Spółczesność staropolskie*, t. 3, red. A. Wyczański, Warszawa 1983, s. 93–108; J. Dygdała, K. Mikulski, *Zmiany w elicie władzy Prus Królewskich w XV–XVIII wieku (czynnik awansu, trwania i upadku)*, [w:] *Szlachta i ziemiaństwo na Pomorzu w dobie nowożytnej XVI–XX wieku (Przemiany struktur wewnętrznych). Materiały sympozjum w Toruniu 9 IV 1992 r.*, red. J. Dygdała, Toruń 1993, s. 7–30, a także niejednokrotnie w monografiach sejmików ziemskich.

prezentowano uwagi na temat przebiegu karier i majątków podkomorzycy ziemskich w Małopolsce w XVII wieku⁷.

Skromny dorobek historiografii w odniesieniu do podkomorzycy nie jest z pewnością adekwatny do znaczenia omawianego urzędu. Jak bowiem powszechnie wiadomo, podkomorzy zajmował w ziemskiej hierarchii urzędniczej najwyższe miejsce, usankcjonowane konstytucją sejmową z 1611 roku⁸. Pozycja w tej hierarchii oraz aktywny zazwyczaj udział w pracach samorządu szlacheckiego sytuowały osoby pełniące ten urząd wysoko w hierarchii społecznej⁹. Należy podkreślić, że z funkcjonowaniem urzędu podkomorskiego wiązało się wytwarzanie dokumentacji aktowej w postaci sądowych ksiąg podkomorskich, z których szlachta uzyskiwała ekstrakty dokumentów¹⁰. W tej sytuacji wypada jedynie wyrazić żal, że jak dotąd nie podjęto badań analitycznych nad spuścizną aktową urzędów podkomorskich¹¹. Jak wiadomo, podczas sprawowania urzędu podkomorzowie (lub pisarze graniczni) przechowywali księgi we dworach. Praktyka ta skutkowałą niejednokrotnie ich zniszczeniem. Po śmierci podkomorzego jego spadkobiercy byli zobowiązani do przekazania ksiąg do odpowiedniego sądu ziemskiego. Jedną z nielicznych prób uregulowania kwestii przechowywania ksiąg podkomorskich podjęto w 1631 roku, kiedy to na sejmie szlachta przyjęła konstytucję o zabezpieczeniu dokumentacji aktowej sądów podkomorskich. Konstytucja ta nakazywała, aby miejscem przechowywania ksiąg podkomorskich sandomierskich było specjalnie do tego przeznaczone murowane pomieszczenie w zamku sandomierskim, które znajdować się

⁷ J. Pielas, *Kariery urzędnicze i majątkowe podkomorzycy ziemskich w Małopolsce w XVII wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t. 5, cz. 1, red. A. Gaca, A. Górak, Z. Naworski, Lublin–Toruń–Włocławek 2013, s. 199–212.

⁸ *Volumina legum*, t. 3, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 180.

⁹ Wyraźnie podkreślił to Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu”, m.in. w scenie zasiadania przy stole według dostojęństwa i znaczenia poszczególnych osób.

¹⁰ Zob. m.in.: L. Białkowski, *Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku*, Lublin 1934; *Katalog Krajowego Archiwum Aktów Grodzkich i Ziemskich w Krakowie*, wyd. S. Kutrzeba, „Teki Konserwatorów Galicyi Zachodniej”, t. 3, Kraków 1909, s. 63. Por.: J. Pielas, *Kariery urzędnicze...*, s. 202.

¹¹ Tak np. obecnie w Archiwum Narodowym w Krakowie (Oddział na Wawelu) przechowywanych jest 10 zachowanych ksiąg podkomorskich z okresu wczesnonowoczesnego. Zob.: *Katalog...*, s. 66–68.

miało pod opieką pisarza granicznego, dla któregoznaczono jednocześnie pewne dochody z cel sandomierskich¹².

Najstarsze wzmianki o urzędzie podkomorzego (*succamerarius*) odnaleziono w źródłach z drugiej połowy XII wieku. Podkomorzy był w tym okresie urzędnikiem nadwornym książąt dzielnicowych, spełniającym pomocnicze funkcje w stosunku do komornika-wojewody. Wraz ze wzrostem jego roli zmieniały się także jego kompetencje – już w XIII wieku jedną z jego prerogatyw było wytyczanie granic między dobrami ziemskimi¹³. W XIV stuleciu z książęcego urzędu nadwornego przekształcił się w urząd ziemski, który w kolejnym wieku znalazł się na czele hierarchii ziemskiej¹⁴. Ostatecznie kompetencje podkomorzego ukształtowały się w drugiej połowie XIV wieku, kiedy na terenie Małopolski utworzono sądy podkomorskie. Urząd podkomorski przejął wówczas od sądu ziemskiego prerogatywy w zakresie jurysdykcji w sporach o granice dóbr szlacheckich między szlachtą posesjonatami. Sąd odbywał się „na gruncie”, a więc w miejscu sporu, i w związku z tym nie miał określonych kadencji. Dekrety wydawane przez podkomorzego lub w jego imieniu przez komornika granicznego określały przebieg granic między majątkami ziemskimi zwaśnionych stron. Przy okazji wydania dekretu komornicy graniczni sporządzali mapki i plany gruntów¹⁵. Podkomorzy był urzędnikiem zobowiązanym do złożenia przysięgi i respektowania zasady osiadłości. Nie wymagano od niego nato-

¹² *Volumina legum*, t. 3, s. 334. W konstytucji wyraźnie zaznaczono, że kwestia zabezpieczenia ksiąg podkomorskich została podjęta, aby księgi „in domibus privatorum nie były chowane”. Przywołana konstytucja obowiązywać miała również w województwie krakowskim.

¹³ A. Bogucki, op. cit., s. 123–124.

¹⁴ Por.: Z. Góralski, op. cit., s. 188–191; J. Kurtyka, op. cit., s. 38–39.

¹⁵ Por.: przyp. 6. Zwięźlejszej charakterystyki urzędu podkomorskiego dokonał m.in. Jędrzej Kitowicz: „[...] sądy podkomorskie czyli graniczne [...] nie miały fixum locum ani regularnych kadencyj, ale tam i wtedy tylko odbywane były, gdzie i kiedy za dekretem trybunalskim ziemskim lub grodzkim od stron prawujących się sprowadzone były. Kiedy szło o granice między dobrami ziemskimi lub duchownymi i ziemskimi, sędzią był podkomorzy lub komornik graniczny jakiegokolwiek województwa lub powiatu”. J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. R. Pollak, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 176.

miast formalnego wykształcenia prawniczego¹⁶. Za wykonywane czynności związane z rozsądzeniem spraw spornych podkomorzy uzyskiwał opłaty – w końcu XV wieku opłata ta wynosiła 3 grzywny, później ustalana była ze stronami sporu sądowego¹⁷. Oprócz pisarza granicznego pomocnikami podkomorzego byli mianowani przez niego komornicy graniczni zwani limitantami (*camerarii graniciales*), których liczba niejednokrotnie odpowiadała liczbie powiatów w danym województwie. Również wobec nich istniał wymóg zaprzysiężenia i osiadłości. Zazwyczaj to właśnie komornicy graniczni dysponowali niezbędną wiedzą i umiejętnościami w zakresie miernictwa i wytyczania granic między dobrami ziemskimi¹⁸.

W części województw koronnych podkomorzowie posiadali stałe uposażenie. Jak wskazał przed laty Władysław Pałucki, od XIII wieku podkomorzowie krakowscy posiadali dochody w wysokości 174 grzywien i 32 groszy rocznie, zabezpieczone na żupach solnych bocheńskich i wielickich. Uposażenie to wiązało się z dodatkowymi uprawnieniami podkomorzonych krakowskich, którzy w imieniu władcy sprawowali nadzór nad wspomnianymi żupami. Po dodaniu do wymienionej sumy dochodów z ceł krakowskich rocznie, uposażenie podkomorzego krakowskiego wynosiło 305 zł i 2 gr. Sytuacja ta utrzymała się do połowy XVII stulecia, kiedy Jan Klemens Branicki, podkomorzy krakowski, zrzekł się części uprawnień nadzorczych względem żup, w związku z czym uzyskał roczną pensję w wysokości 8000 zł¹⁹. Niemalże zapewne dochody uzyskiwali w XVI wieku także podkomorzowie ciechanowski, sieradzki i łęczycki. Ten ostatni partycypował w dochodach z ceł, opłat jarmarcznych lub targowych. Również podkomorzowie płoccy uzyskiwali wówczas dochody z opłat targowych (ok. połowy XVI wieku wynosiły one rocznie ok. 50–80 zł)²⁰.

Jak już zaznaczono, badana grupa podkomorzonych ziemskich sprawujących urząd w XVI–XVII wieku w Małopolsce liczy 56 osób. Dla XVII wieku liczba osób pełniących urząd w trzech województwach

¹⁶ Wzór roty przysięgi podkomorzego – zob.: *Volumina legum*, t. 3, s. 334.

¹⁷ Z. Góralski, op. cit., s. 189.

¹⁸ Zob. m.in.: J. Stoksik, *Małopolscy miernicy w XVI–XVII wieku*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 4, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 71–103.

¹⁹ W. Pałucki, op. cit., s. 52, 168–172.

²⁰ Ibidem, s. 231, 256–258.

była niemal identyczna (krakowskie – 9, sandomierskie – 8, lubelskie – 8) i porównywalna do liczby podkomorzych np. w województwach kaliskim (8) czy poznańskim (10), przewyższała zaś wyraźnie – wyjątkową w skali Korony – niewielką liczbę podkomorzych chełmskich (5)²¹. W XVI wieku w województwach krakowskim i lubelskim liczba osób sprawujących badany urząd była porównywalna z podanymi wyżej liczbami (po 9 osób), podobnie jak w województwach łęczyckim (9), inowrocławskim (9), sieradzkim (10) czy w odniesieniu do hierarchii ziemskiej kamienieckiej (9)²². Znacząco natomiast wyróżniało się pod tym względem województwo sandomierskie, w którym na badanym urzędzie w XVI wieku zasiadło 13 osób.

W poddanych obserwacji województwach małopolskich w XVI stuleciu nie odnotowowano dłuższych wakatów na urządzie, podobnie jak np. w województwach łęczyckim, sieradzkim, inowrocławskim²³. Zjawisko to pojawia się natomiast w Małopolsce w kolejnym wieku – w województwie lubelskim wakąt obejmował najpewniej lata 1695–1744, a w województwie krakowskim urząd podkomorski nie był obsadzony przez 18 lat, w związku z tym, że po śmierci Jana Karola Czartoryskiego w styczniu 1680 roku kolejne sejmiki elekcyjne były zrywane aż do marca 1698 roku²⁴. Wypada podkreślić, że na przestrzeni obu wieków na badanym terenie nie doszło do podwójnej obsady urzędu w wyniku jednoczesnego wystawienia przez kancelarię królewską dwóch nominacji

²¹ Na podstawie: *Urzednicy wielkopolscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. A. Bieniaszewski, Wrocław 1987 (dalej: UrzWielk.); *Urzednicy podolscy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, J. Kurtyka, A. Sochacka, Kórnik 1998 (dalej cyt.: UrzPod.); *Urzednicy wojewodztwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, Kórnik 1992 (dalej cyt.: UrzBełCheł.).

²² *Urzednicy wojewodztw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, Kórnik 1993 (dalej cyt.: UrzSier.), nr 469–477, 1146–1155; *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, przy współud. Z. Górskiego, R. Kabacińskiego, Kórnik 1990 (dalej cyt.: UrzKuj.), nr 705–713; UrzPod., nr 397–405.

²³ Por.: przyp. poprzedni.

²⁴ UrzLub., s. 39, nr 206; UrzKrak., s. 81, nr 243–244.

podkomorskich. Zdarzenie tego rodzaju odnotowano np. w 1566 roku w województwie sieradzkim²⁵.

Jak długo pozostawano na urządzie podkomorzego? Czy można mówić o stabilności w sprawowaniu urzędu podkomorskiego w Małopolsce w badanych stuleciach?

Analiza okresu pełnienia urzędu podkomorskiego pozwala na wyodrębnienie trzech grup osób: pełniących urząd w okresie kilku, kilkunastu i kilkudziesięciu lat. W związku z powyższym dla grup tych przyjęto następujące przedziały czasowe: od 1 do 10 lat, od 11 do 20 lat oraz powyżej 20 lat.

Przeprowadzone dla obu stuleci wyliczenia przynoszą następujące dane: liczebność pierwszej grupy wynosi 30 osób (ok. 53,5% badanej zbiorowości), drugiej grupy – 19 osób (blisko 34%), trzeciej zaś 7 osób (ok. 12,5%). Na przestrzeni obu stuleci najczęściej urząd podkomorski sprawowano zatem w okresie do 10 lat. W związku z tym, że dwie ostatnie grupy osób należy uznać za długoletnich dzierżycieli urzędu podkomorskiego (powyżej 11 lat), po zsumowaniu danych okazuje się, że grupa ta liczy 26 osób (46,5%).

Dane dla badanych stuleci nie są jednak pod tym względem zbliżone. W XVI wieku w grupie najkrócej przebywających na urządzie mieściło się 21 osób (niemal 68% podkomorzonych z XVI wieku), w drugiej grupie 6 osób (ponad 19%), a wśród najdłużej pełniących urząd 4 osoby (blisko 13%). W XVI wieku liczba osób pełniących urząd w dłuższym przedziale czasowym wynosi 10, a więc nieco ponad 1/3 małopolskich podkomorzonych w tym wieku. Wyniki te wyraźnie kontrastują z danymi dotyczącymi podkomorzonych w następnym wieku. Do pierwszej z wyżej wymienionych grup zaliczono 9 osób (36%), drugiej – 13 osób (52%), „rekordzistów” zaś w sprawowaniu urzędu to 3 osoby (12%). Dwie ostatnie grupy obejmują łącznie 16 osób (64%). W związku z tym nasuwa się wniosek, że w XVII wieku długoletnie pełnienie urzędu było udziałem ponaddwukrotnie większej liczby podkomorzonych. Z jednej strony na wyniki te miała

²⁵ UrzSier., nr 1152–1154. Szerzej o zjawisku podwójnej obsady urzędów zob. m.in.: W. Urban, *Podwójne obsadzanie urzędów w staropolskim województwie lubelskim*, „Przegląd Historyczny” 1986, t. 77, s. 61–69.

niewątpliwie wpływ znacząca liczba podkomorzych w województwie sandomierskim w XVI wieku, z drugiej szybkie awanse do senatu osób blisko związanych z dworem królewskim i wywodzących się ze znaczących rodzin w skali ogólnopolskiej (por. niżej). W każdym razie wydaje się, że w zestawieniu z XVI wiekiem dla kolejnego stulecia można mówić o dużej stabilności urzędowania na podkomorstwie w Małopolsce. Dla porównania – w województwach poznańskim i kaliskim w XVII wieku długoletnie dzierżenie podkomorstwa było udziałem jedynie 40% zbiorowości podkomorzycy²⁶.

Oczywiście okres zasiadania na badanym urzędzie był następstwem szeregu czynników, takich jak chociażby wiek objęcia podkomorstwa (np. Jan Kazimierz Gniewosz, podkomorzy sandomierski (1692–1693), pełnił urząd jedynie 2 lata, zasiadł bowiem na nim w sędziwym wieku), śmierć w bliskości czasowej od momentu uzyskania urzędu (Jan Ossoliński, podkomorzy lubelski od sierpnia 1507 roku, zmarł przed początkiem grudnia t.r.) czy też awans senatorski (np. Andrzej Tęczyński, podkomorzy sandomierski od 17 III 1510 roku, który 19 V 1511 roku uzyskał nominację na kasztelanie bieżką, czy też błyskotliwe awanse podkomorzycy krakowskich Krzysztofa i Mikołaja Szydłowieckich na początku XVI wieku).

W przypadku osób pozostających najdłużej na podkomorstwie dla zdecydowanej większości (6) był to jedyny urząd pełniony w życiu. Z tej podgrupy jedynie Andrzej Lasota, podkomorzy lubelski (1531–1553), równolegle był podsędkiem, a następnie sędzią ziemskim lubelskim (1553–1554). W XVI wieku najdłużej na urzędzie utrzymał się podkomorzy sandomierski Stanisław Tęczyński (34 lata), w XVII wieku trzech „rekordziści” reprezentowali każde z województw: Jan Oleśnicki, podkomorzy sandomierski (30 lat), Adam Noskowski, podkomorzy lubelski (35), Stanisław Cikowski, podkomorzy krakowski (42). Warto podkreślić, że np. w województwach poznańskim i kaliskim w XVII wieku nie dostrzeżono zjawiska tak długiego zasiadania na podkomorstwie. W XVI wieku w pierwszym z wymienionych województw zanotowano jeden przypadek (Stanisław Lasocki 1485–1534), w drugim dwa (Kasper Leszczyński

²⁶ UrzWielk., s. 67–68, 129–130. Za raczej wyjątkową należy uznać sytuację w ziemi chełmskiej, w której w XVII w. aż 80% podkomorzycy pełniło swój urząd powyżej 11 lat, UrzBełCheł., s. 171–172.

1469–1505; Jan Iwieński 1525–1549)²⁷, w Chełmskiem i na Podolu w XVII wieku po jednym przypadku (Mikołaj Daniłowicz – 34 lata; Hieronim Lanckoroński – 42)²⁸.

Jednym z najistotniejszych pytań nasuwających się przy analizie badanej zbiorowości urzędniczej jest pytanie o czynniki awansu na ten urząd, a więc genezę uzyskania królewskiej nominacji na podkomorstwo. Jak wiadomo, nominacja królewska na ten urząd następowała po wskazaniu przez szlachtę w wyniku głosowania na sejmiku elekcyjnym czterech kandydatów na wakujące podkomorstwo w danym województwie czy ziemi. Zważywszy na tę procedurę, bez wątpienia kandydaci prezentowani władcy przez sejmik musieli cieszyć się większym bądź mniejszym uznaniem wśród miejscowej społeczności szlacheckiej. W odniesieniu do konkretnych osób awans mógł być rzecz jasna warunkowany także szeregiem innych czynników, które niejednokrotnie występowały łącznie. Należy podkreślić, że zazwyczaj – z uwagi na niedostatki źródłowe lub konieczność wykonania kwerend, które nie muszą skutkować uzyskaniem odpowiednich wyników – badacze pozbawieni są możliwości uzyskania odpowiedzi na pytanie o rzeczywiste przyczyny otrzymania przez konkretną osobę urzędu podkomorskiego (jak wiadomo – nie tylko tego urzędu). Nieczęsto bowiem natrafia się na źródłowe udokumentowanie np. starań magnatów, którzy polecali władcy określoną osobę do nominacji, tak jak to było w 1604 roku w przypadku listownego poparcia przez Zygmunta Myszkowskiego, marszałka wielkiego koronnego, osoby podsędka sandomierskiego Pawła Chocimowskiego na podkomorstwo sandomierskie, proponowanego królowi na urząd w sytuacji skrajnie niepełnej frekwencji szlachty podczas sejmiku elekcyjnego²⁹.

Niewątpliwie jedną z podstawowych przesłanek decydujących o awansie na podkomorstwo było pełnienie wcześniej urzędu (urzędów) ziemskiego, szczególnie z grona wyższych urzędów w obrębie hierarchii ziemskiej. Należy jednocześnie zaznaczyć, że obydwa rozpatrywane stulecia różnią się pod tym względem wyraźnie.

²⁷ UrzWielk., nr 303, 305, 861.

²⁸ UrzBelCheł., nr 1273; UrzPod., nr 413.

²⁹ W. Sokołowski, *Politycy schyłku złotego wieku. Małopolscy przywódcy szlachty i parlamentarzysty w latach 1574–1605*, Warszawa 1997, s. 45–46.

Analiza dróg życiowych podkomorzych z XVI wieku wskazuje, że w każdym z województw 3 osoby pełniły wcześniej urzędy ziemskie, co stanowi 29% zbiorowości podkomorzych w tym wieku. W odniesieniu do 3 osób z tej podgrupy trudno wszakże mówić o awansie na urząd podkomorzego – Jan Sienieński, podkomorzy sandomierski (1494–1510), był bowiem wcześniej kasztelanem małogoskim (od 1478), podkomorzy krakowski Jan Tęczyński przeszedł na ten urząd z podkomorstwa sandomierskiego, podobnie Jan Kościelecki, podkomorzy krakowski (1532–1542), był wcześniej podkomorzym dobrzyńskim (1531). Po pominięciu wymienionych postaci liczba osób, które awansowały w hierarchii ziemskiej, ogranicza się do sześciu, co stanowi 19% podkomorzych z XVI wieku. Spośród awansujących z urzędów ziemskich widzimy podstolego, podsędka, wojskiego, pisarza, sędziego, stolnika – brak natomiast drugiego w hierarchii ziemskiej chorążego (trzeciego, jeśli uwzględnić starostę grodowego). Warto podkreślić, że w wieku tym – zapewne także z uwagi na fakt kształtowania się, zwłaszcza na początku tegoż stulecia, kompetencji poszczególnych urzędów ziemskich i centralnych, a także silniejszej niż w kolejnym wieku pozycji władców z dynastii Jagiellonów, nieskrępowanych jeszcze w swych decyzjach personalnych – było możliwe objęcie podkomorstwa przez senatora czy też przesunięcie z jednego na drugie podkomorstwo; w XVII wieku nie notuje się już takich zjawisk.

Znacznie istotniejsze przy uzyskaniu nominacji podkomorskiej w tym stuleciu – jak wszystko na to wskazuje – były bliskie związki z dworem królewskim. Dla 10 osób (ponad 35,7%) poświadczono są ścisłe kontakty i pobyt na dworze królewskim³⁰. W podgrupie tej widzimy 7 sekretarzy królewskich oraz 4 królewskich dworzan (jedna osoba była równocześnie dworzaninem i sekretarzem królewskim). Jako przykład bardzo zażyłych relacji podkomorzych z dworem monarszym mogą posłużyć tu postaci trzech Szydłowieckich: Piotra, Krzysztofa i Mikołaja, kolejnych podkomorzych krakowskich w latach 1501–1515, którzy jako dworzanie królew-

³⁰ Niewykluczone zresztą, że w przypadku mniej znanych i opisanych w literaturze postaci związki takie również zachodziły.

czów, a następnie władców oddali rozliczne usługi Jagiellonom – Janowi Olbrachtowi, Aleksandrowi i Zygmuntovi I³¹.

W XVII wieku 14 osób (55%) uzyskało podkomorstwo po uprzednim sprawowaniu niższego urzędu ziemskiego. Wśród awansujących najliczniej reprezentowani są chorążowie ziemscy (8 osób), zajmujący drugie miejsce w hierarchii ziemskiej. W następnej kolejności bezpośrednie przejście na podkomorstwo następowało z urzędów sędziego ziemskiego i podstolego (po 2 osoby – odpowiednio czwarte i ósme miejsce w hierarchii), podczaszego i pisarza ziemskiego (miejsca szóste i dwunaste). Najznacznieszy awans w hierarchii ziemskiej stał się udziałem Andrzeja Rzeczyckiego, podkomorzego lubelskiego (1591–1608), uprzednio pisarza łukowskiego (1591–1608). Wśród awansujących w hierarchii ziemskiej 4 osoby sprawowały wcześniej więcej niż jeden urząd ziemski. Największą liczbę urzędów ziemskich przed nominacją na podkomorstwo pełnił Jan Kazimierz Gniewosz, kolejno miecznik, łowczy i chorąży sandomierski (1679–1690). Warto zaznaczyć przy tym, że niemal wszystkie awanse nastąpiły w obrębie macierzystych województw – wyjątkowo prezentuje się tu postać Adama Pszonki, który objął podkomorstwo lubelskie (1661–1677) po chorążostwie chełmskim (1640–1641)³².

Zważywszy na sposób mianowania podkomorzycy, następujący po prezentacji kandydatów przez sejmik, jednym z najistotniejszych czynników decydujących o nominacji była aktywność na forum samorządu szlacheckiego. Jej najbardziej widocznym przejawem było sprawowanie funkcji posła na sejm Rzeczypospolitej oraz marszałkowanie obradom sejmikowym. Oczywiście w XVI wieku wyznacznikiem tym może być w zasadzie jedynie posłowanie na sejmy z uwagi na brak (do 1572 roku) laudów sejmikowych.

Istotna rola wymienionych funkcji w genezie nominacji na podkomorstwo znajduje potwierdzenie przede wszystkim w odniesieniu do XVII wieku. Z lektury wydanego ostatnio spisu posłów ziemskich z lat 1493–1600 wynika bowiem, że w XVI wieku jedynie 7 osób (poniżej ¼ zbiorowości

³¹ M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Piotr*, „Polski Słownik Biograficzny” (dalej cyt.: PSB), 2014, t. 49, s. 576–578; idem, *Szydłowiecki Krzysztof*, [w:] ibidem, s. 551–556; K. Nabiałek, *Szydłowiecki Mikołaj*, [w:] ibidem, s. 566–574.

³² O awansach tych szerzej zob.: J. Pielas, *Kariery...*, s. 203–204.

małopolskich podkomorzych z XVI wieku) obdarzonych zostało przez braci szlachecką funkcją poselską³³. W gronie tym wyróżniają się w sposób szczególny podkomorzowie sandomierscy: Jan Machowski (1591–1593), trzykrotny poseł, przede wszystkim zaś Andrzej Gołuchowski (1579–1590), dziesięciokrotnie reprezentujący sandomierzan w parlamencie³⁴.

W XVII wieku osoby należące do analizowanej grupy urzędniczej zdecydowanie częściej pełniły funkcję poselską³⁵. Przed objęciem urzędu podkomorskiego stało się to udziałem 76% (19 osób) badanych. Wśród nich 37% sprawowało tę godność wielokrotnie (pięć razy i więcej), 12 osób 2–3 razy, a 6 osób jednokrotnie. W gronie wielokrotnych posłów widzimy m.in. tak wybitnych szlacheckich aktywistów jak Marcin Michał Dębicki (28 poselstw z sejmiku województwa sandomierskiego) czy Stanisław Cikowski (10 poselstw z sejmiku województwa krakowskiego). Wśród posłujących na sejmy w tym stuleciu ponad 68% po uzyskaniu urzędu podkomorskiego kontynuowało działalność na forum parlamentarnym, jedynie

³³ Do podanych danych należy podchodzić z ostrożnością z uwagi na znaczne luki w składzie posłów z części sejmów, zwłaszcza z pierwszej połowy XVI w. *Posłowie ziemscy koronni 1493–1600*, red. I. Kaniewska, Warszawa 2013.

³⁴ Ibidem, s. 127, 138, 146, 159, 196, 204, 238, 259, 276, 297, 320, 328, 345.

³⁵ Informacje o poselstwach członków badanej grupy w XVII w. uzyskano na podstawie: K. Przyboś, A. Walaszek, *Reprezentacja sejmowa województwa krakowskiego w XVII wieku*, „Studia Historyczne” 1977, R. 20, s. 377–401; Z. Trawicka, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572–1696*, Kielce 1985; eadem, *Życie polityczne szlachty województwa sandomierskiego w drugiej połowie XVII wieku*, [w:] *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, red. A. Sucheni-Grabowska, M. Żaryn, Warszawa 1994, s. 270–331; J. Seredyka, *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989; J. Dziegielewska, *Izba poselska w systemie władzy Rzeczypospolitej w czasach Władysława IV*, Warszawa 1992; W. Sokołowski, op. cit.; A. Sidorowska, *Lubelska reprezentacja sejmowa za panowania Władysława IV*, „Res Historica” 1999, z. 7, s. 35–51; S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevska, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo – doktryna – praktyka*, t. 2, Wrocław 2000; M. Sokalski, *Między królewskim majestatem a szlachecką wolnością. Postawy polityczne szlachty małopolskiej w czasach Michała Korybuta Wiśniowieckiego*, Kraków 2002; M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572–1696*, Warszawa 2003; G. Gębka, *reprezentacja sejmowa województwa lubelskiego za panowania Jana Kazimierza*, „Res Historica” 2004, z. 17, s. 39–53.

zaś 3 osoby obdarzono mandatem poselskim dopiero po osiągnięciu podkomorstwa.

Również ponad połowa (56%) podkomorzycy w Małopolsce w XVII wieku przynajmniej raz marszałkowało sejmikowi. W gronie marszałkujących szlachcie 57% czyniło to co najmniej dwukrotnie (m.in. Adam Pszonka – 5, Aleksander Ciołek Drzewicki – 4, Marcin Michał Dębicki – 4). Część osób sprawowała funkcję marszałka także w trakcie pełnienia badanego urzędu (11 osób), wśród których 5 osób marszałkowało sejmikom jeszcze przed awansem na podkomorstwo. W podgrupie tej wymienić warto Jana Oleśnickiego, podkomorzego sandomierskiego (1637–1675), sprawującego „dyrekcję” w Opatowie dziesięciokrotnie, a także Jana Karola Czartoryskiego, podkomorzego krakowskiego (1665–1680), siedmiokrotnego marszałka w Proszowicach³⁶.

Z zaprezentowanych danych wyraźnie wynika, że co najmniej od końca XVI wieku pełnienie funkcji posła i marszałka, stanowiących *sui generis* wyznacznik autorytetu wśród braci szlacheckiej, w istotny sposób wpływało na fakt wyznaczenia przez sejmikującą szlachtę określonej osoby na kandydata do urzędu podkomorskiego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że na wybór przez sejmik elekcyjny miały wpływ także inne formy aktywności w samorządzie szlacheckim, takie chociażby jak funkcje wojskowe czy podatkowe sprawowane z ramienia sejmiku, uczestnictwo w różnych organach i komisjach wojewódzkich, działalność w stronnictwach politycznych itp. Warto także podkreślić, że w niejednym zapewne przypadku uzyskanie urzędu podkomorzego było wynikiem ścisłych związków z określoną facją magnacką, posiadającą na danym terenie duże znaczenie polityczne. Jako przykład posłużyć tu może choćby osoba Jana Oleśnickiego, podkomorzego sandomierskiego (1637–1675), związanego z bardzo wpływowymi w Sandomierskiem Lubomirskimi nie tylko więzami pokrewieństwa (matką Oleśnickiego była Zofia Lubomirska, córka Sebastiana, kasztelana bieckiego), ale również wielokrotnie działającego w środowisku szlacheckim

³⁶ Informacje o pełnieniu funkcji marszałka sejmikowego przez członków badanej grupy w XVII w. uzyskano na podstawie: K. Przyboś, A. Walaszek, op. cit.; Z. Trawicka, *Sejmik...*; eadem, *Życie polityczne...*; M. Ujma, op. cit. oraz biogramów w Polskim Słowniku Biograficznym.

w interesie politycznym Lubomirskich³⁷. Niestety, zazwyczaj badacze pozbawieni są możliwości „źródłowego wglądu” w kulisy zabiegów o awans – nie tylko zresztą w przypadku podkomorzych.

Rozpatrując czynniki prowadzące do objęcia urzędu podkomorzego, należy zwrócić uwagę także na poparcie rodziny oraz jej pozycję społeczną. Jak wiadomo bowiem, w szlacheckiej Rzeczypospolitej nie małą rolę (często zaś decydującą) odgrywał status społeczny rodziny, z której wywodziła się osoba aspirująca do urzędu. W odniesieniu do badanej grupy nie sposób w jednym artykule omówić i zanalizować wszystkich wyznaczników pozycji społecznej podkomorzych w momencie awansu na badany urząd. W związku z tym przytoczone zostaną dane o jednym z nich, mianowicie urzędzie osiągniętym przez ojca. Należy przy tym zaznaczyć, że w przypadku 4 osób (wszystkie z XVII wieku) nie odnaleziono bliższych informacji o rodzicach.

Podsumowanie danych o ojcowskich urzędach dla obu stuleci przedstawia się porównywalnie. W XVI wieku 46,4% ojców podkomorzych legitymowało się urzędem senatorskim, niższe urzędy (ziemskie oraz bachmistrzostwo wielickie) sprawowało 9 osób (32,14%). Ojcowie wywodzący się ze szlachty urzędniczej to zatem ponad 78% analizowanej grupy. W XVII wieku odsetek szlachty urzędniczej wynosił w tym kontekście nieco ponad 80%. Zarówno w XVI, jak i w XVII wieku blisko połowa podkomorzych wywodziła się z rodziny senatorskich. Oczywiście po uwzględnieniu bocznych linii rodziny czy większej liczby antenatów odsetek ten znacząco ulega zwiększeniu. Stwierdzenie to dotyczy chociażby Stanisława Tęczyńskiego, podkomorzego sandomierskiego (1517–1550), którego ojciec Gabriel (zm. 1497) nie sprawował żadnego urzędu, natomiast brat Jan osiągnął województwo sandomierskie, czy też wspomnianego wyżej Franciszka Lanckorońskiego, podkomorzego krakowskiego, syna Pakosława Kazimierza, jedynie podstolego krakowskiego³⁸.

³⁷ J. Pielas, *Jan Oleśnicki – podkomorzy sandomierski (1605–1675). Dzieje kariery wojewódzkiej*, „Almanach Historyczny” 1999, t. 1, s. 45–61; idem, *Oleśnicy herbu Dębno. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*, Kielce 2007, s. 365–378.

³⁸ J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, tabl. IIIa; S. Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996, tabl.: II linia wodzisławska.

Niejednokrotnie ponadto mamy do czynienia z faktem obejmowania urzędu podkomorskiego przez przedstawicieli tej samej rodziny. W kilku przypadkach następowało to drogą cesji urzędu na syna czy brata. Tak np. bracia Szydłowieccy w początkach XVI wieku dwukrotnie obejmowali po sobie podkomorstwo krakowskie. Podobnie uczynili Tęczyńscy i Ociescy. Podkomorstwo sandomierskie znajdowało się w tym wieku w rękach trzech Tęczyńskich i dwóch Żeleńskich, lubelskie zaś – dwóch Lasotów i tyłuż Orzechowskich. Na przełomie stuleci podkomorstwo krakowskie sprawowało dwóch Cikowskich. W XVII wieku widzimy na podkomorstwie dwóch Jordanów w Krakowskim, trzech Ossolińskich w Sandomierskim, dwóch Lanckorońskich w Sandomierskim i Krakowskim. Zjawisko to wskazuje na swego rodzaju tradycję rodzinną w sprawowaniu tego urzędu, a przede wszystkim na wpływy rodziny w skali danego województwa czy szerzej – prowincji. Nie było ono zresztą specyfiką Małopolski. M.in. na Kujawach w XVI wieku dwaj Piekarscy objęli podkomorstwo brzeskie. W Kaliskiem w XVI–XVII wieku na badanym urzędzie widzimy po dwóch przedstawicieli Leszczyńskich, Tomickich, Żychlińskich, a w Poznańskim dwóch Konarskich (XVI wiek) i aż czterech Opalińskich na przestrzeni XVII wieku³⁹.

Czy i jakim stopniu pełnienie urzędu podkomorskiego w Małopolsce na przestrzeni obu stuleci stwarzało możliwość dalszego awansu urzędniczego, przede wszystkim do grona senatorskiego?

Analiza przebiegu karier małopolskich podkomorzycy wykazuje, że dla XVI–XVII wieku odsetek osób awansujących z podkomorstwa do senatu (łącznie 16 osób) wynosił 28,5%. W obu stuleciach liczba awansujących do senatu była porównywalna – w XVI wieku ok. 29,3%, w kolejnym wieku ok. 28%.

Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że w odniesieniu do dwu podkomorzycy z początków XVI wieku mamy do czynienia z przypadkami szczególnie. I tak przyszły kanclerz wielki koronny Krzysztof Szydłowiecki uzyskał podkomorstwo krakowskie po śmierci brata przed 3 września 1507 roku, kiedy był już podskarbis nadwornym koronnym (uzyskał je

³⁹ UrzKuj., s. 46; UrzWielk., s. 66–68, 129–131.

przed 12 marca t.r.)⁴⁰, podobnie Jan Sienieński, podkomorzy sandomierski w latach 1494–1510, który – rzecz niespotykana później w Małopolsce – przed objęciem podkomorstwa był już od wielu lat kasztelanem małogoskim (1578–1506)⁴¹. Obu postaci nie zaliczono zatem do grona osób bezpośrednio awansujących z analizowanego urzędu. W XVII wieku od powszechnej drogi awansu odbiegał natomiast Franciszek Lanckoroński, podkomorzy krakowski (1698–1706), który w 1706 roku – po zmianie monarchy w Rzeczypospolitej – uzyskał województwo krakowskie (1706–1709), a następnie ponownie objął urząd podkomorzego krakowskiego (1709–1715)⁴².

W wieku XVI liczba awansów senatorskich największa była w województwie krakowskim (5 osób), co niewątpliwie wiązało się z bliskością dworu królewskiego i faktem obdarzania dochodowym podkomorstwem w większości osób wywodzących się z kręgów możnowładczych (Szydłowieccy, Tęczyńscy, Kościelecki, Ocieski; wyjątek – Stanisław Cikowski), dla których dalsza kariera w izbie wyższej parlamentu była niejako naturalna. Do senatu weszło ponadto trzech podkomorzych sandomierskich i tylko jeden lubelski (Jan Bogusz). W przytłaczającej większości wszyscy wymienieni uzyskali nominacje na urzędy kasztelańskie (8 osób). Należy podkreślić, że były to niemal wyłącznie kasztelanie mniejsze (biecka – 3 osoby, czechowska – 2, radomska, zawichojska, małogoska). Wyjątek stanowiło przejście Jana Kościeleckiego, podkomorzego krakowskiego (1532–1542), w końcu 1542 roku od razu na województwo inowrocławskie⁴³.

Z niemal identycznym zjawiskiem w odniesieniu do awansów senatorskich mamy do czynienia w XVII stuleciu, kiedy to z urzędu podkomorzego 6 osób weszło do senatu na kasztelanie mniejsze – lubelską (3), sądecką, żarnowską i czerską. W gronie tym – co warto zaznaczyć – Maksymilian Ossoliński, podkomorzy sandomierski (1633–1636), najpierw uzyskał

⁴⁰ M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Krzysztof...*, s. 552.

⁴¹ UrzSand., s. 210; W. Bukowski, *Sienieński (Oleski) Jan*, PSB, 1996–1997, t. 37, s. 179–181.

⁴² UrzKrak., nr 244; J. Wimmer, *Lanckoroński Franciszek*, PSB, 1971, t. 16, s. 440.

⁴³ UrzKrak., s. 234; W. Dworzaczek, *Kościelecki Jan*, PSB, 1968–1969, t. 14, s. 405–406.

w 1636 roku wysoki, lecz jeszcze wówczas niesenatorski, urząd podskarbiego nadwornego koronnego (1650–1655), a dopiero w 1650 roku osiągnął kasztelanę czerską (1650–1655)⁴⁴.

Pośród 16 postaci, które zasiadły w senacie bezpośrednio po awansie z podkomorstwa, część nie poprzestała na pierwszym z osiągniętych urzędów (11 osób) – w XVI wieku 8 osób, w XVII zaś 3 osoby. Z grupy tej dla 3 osób górnym pułapem kariery urzędniczej okazały się kasztelanie mniejsze (zawichojska – 2, radomska), dla 2 kasztelanie większe (Mikołaj Szydłowiecki – sandomierska wraz z podskarbstwem wielkim koronnym; Andrzej Tęczyński – krakowska), 5 osób objęło krzesła wojewodów (sandomierskie – 2, krakowskie, lubelskie, łęczyckie), wreszcie kresem kariery Jana Ocieskiego stało się kanclerstwo wielkie koronne (1552–1563). W kontekście osiągniętych pułapów kariery umieścić należy także Krzysztofa Szydłowieckiego, kanclerza wielkiego koronnego (1515–1532), kasztelana krakowskiego (1527–1532), który pośród licznych urzędów, którymi został obdarzony, w okresie 2 lat był podkomorzym krakowskim (1507–1509)⁴⁵.

Interesująco przedstawia się porównanie liczby awansów senatorskich podkomorzych w Małopolsce z liczbą awansujących w identyczny sposób w innych częściach Rzeczypospolitej. Tak np. dla XVI wieku na Kujawach (podkomorzowie brzescy i inowrocławscy) odsetek ten wynosił jedynie 16,6%, na co w decydującej mierze złożył się brak przejścia w szeregi senatorskie podkomorzych inowrocławskich. Po uwzględnieniu ziemi dobrzyńskiej, gdzie aż 70% podkomorzych w XVI wieku znalazło się w senacie⁴⁶, dało to łącznie 35,7%, a więc wartość wyższą niż w przypadku województw małopolskich. Jeszcze większą różnicę można zauważyć, analizując awanse podkomorzych w Wielkopolsce. Z przeliczenia liczby awansujących do senatu z tej dzielnicy wynika, że dla obu stuleci 44,11% osób pełniących badany urząd znalazło się w izbie wyższej (w XVI wieku – 41,1%, w XVII wieku – 47,05%)⁴⁷. Dane te dobrze korespondują z ustaleniami

⁴⁴ UrzSand., s. 203; W. Urban, *Ossoliński Maksymilian*, PSB, 1979, t. 24, s. 423–424.

⁴⁵ M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Krzysztof...*

⁴⁶ UrzKuj., s. 46, 98–99, 186–187.

⁴⁷ UrzWielk., s. 66–68, 128–131.

Edwarda Opalińskiego, który wykazał, że w okresie panowania Zygmunta III Wazy 53,3% podkomorzich w Poznańskim i Kaliskiem osiągnęło urząd senatorski⁴⁸.

Prezentując zagadnienie pozycji społeczno-majątkowej podkomorzich w Małopolsce w XVI–XVII wieku, należy poczynić na wstępie pewne zastrzeżenia. Przede wszystkim wypada zaznaczyć, że przeprowadzenie precyzyjnej analizy spraw majątkowych podkomorzich małopolskich w badanych wiekach nastęrcza wiele trudności. Nie dla wszystkich osób bowiem udało się zgromadzić szczegółowe informacje o ich stanie majątkowym. Dotyczy to przede wszystkim postaci mniej znanych, w odniesieniu do których brak dokładniejszych danych biograficznych. Pomimo tego zebrane materiały źródłowe i literatura poświęcona poszczególnym osobom pozwalają w zdecydowanej większości przypadków na takie określenie stanu posiadania, które umożliwia ukazanie stopnia ich zamożności, a co za tym idzie usytuowanie w obrębie konkretnej warstwy stanu szlacheckiego. W przeważającej liczbie osób zdecydowanie trudniej natomiast przypisać zgromadzone dane o majątku określonego momentowi w ich życiu i karierze urzędniczej, w tym okresie sprawowania urzędu podkomorskiego (z wyjątkiem oczywiście osób, których podkomorstwo było jedynym urzędem w życiu). Należy dodać, że jako podstawowe kryterium wyznaczające stan majątkowy przyjęto liczbę posiadanych na własność miast i wsi oraz dzierżonych królewskich⁴⁹.

Warto dodać, że sam fakt objęcia podkomorstwa w sposób bezpośredni nie przekładał się na istotniejszą zmianę stanu majątkowego – uzyskiwane z przeprowadzanych rozgraniczeń dochody, wobec niewielkiej liczby rozpatrywanych spraw, nie mogły znacząco wpływać na poziom zamożności podkomorzich. Z pewnością natomiast do powiększenia zasobu ma-

⁴⁸ E. Opaliński, op. cit., s. 23–24.

⁴⁹ Dla całości badanej grupy właściwie nie sposób uzyskać innych mierników stanu majątkowego, np. w postaci liczby łąnów w dobrach ziemskich i związanych z nimi kwot płaconego podatku (dotyczy to zresztą nie tylko pierwszej połowy XVI w., w zasadzie pozbawionej wiarygodnych danych w tym względzie – jak wiadomo np. dla województwa sandomierskiego znane są jedynie rejestry poboru łąnowego z 1629 r. dla dwu powiatów – sandomierskiego i pilzneńskiego) czy też rocznego dochodu z posiadanych dóbr ziemskich.

jątkowego przyczyniało się pełnienie urzędu podkomorzego krakowskiego, do którego przypisane było niemałe uposażenie (zob. wyżej). Dochody z tego urzędu były na tyle kuszące, że o podkomorstwo to – pomijając inne czynniki – w XVI i XVII wieku starali się bardzo wpływowi przedstawiciele rodzin możnowładczych/magnackich. Nie bez przyczyny bowiem po śmierci Piotra Szydłowieckiego urząd ten otrzymał uzyskujący coraz większe znaczenie w otoczeniu Zygmunta Starego Krzysztof Szydłowiecki, który następnie scedował go bratu Mikołajowi⁵⁰. W XVI wieku wyraźną egzemplifikacją znaczenia dochodów ze wspomnianego urzędu było również postępowanie Jana Ocieskiego, który w obliczu postanowień sejmów egzekucyjnych ustąpił z szeregu królewskich nadań (lenna, darowizny), jednakże nawet po objęciu kanclerstwa pozostał przez 11 lat na podkomorstwie krakowskim, kumulowanym z urzędami starościńskimi krakowskim i oświęcimskim⁵¹.

Analogicznie jak w przypadku części wyżej omówionych zjawisk związanych z karierami urzędniczymi małopolskich podkomorzonych, także w kontekście stanu majątkowego osób pełniących ten urząd widzimy istotne różnice pomiędzy obu rozpatrywanymi stuleciami.

Dla XVI wieku dane na temat majątku 28 podkomorzonych przedstawiają się następująco: w przypadku 9 osób mamy do czynienia z fortunami możnowładczymi/magnackimi, co stanowi nieco ponad 32% badanej zbiorowości, w 7 przypadkach (25%) z dobrami ziemskimi zamożnej szlachty, blisko zaś 43% wspomnianej grupy to przedstawiciele średniej szlachty. Wysoki procent osób legitymujących się majątkiem charakterystycznym dla możnowładztwa/magnaterii związany był przede wszystkim z obsadą dochodowego podkomorstwa krakowskiego, o które świadomie zabiegali członkowie pierwszych rodzin w Koronie – aż 7 na 9 podkomorzonych w tym województwie (77,7%) należy zaliczyć do najwyższej warstwy stanu uprzywilejowanego. W tej podgrupie największe majątki ziemskie wraz z królewszczynami, a zatem wielkie możliwości finansowe, mieli bracia Szydłowieccy. Stosunkowo najmniejsze dobra ziemskie posiadał Piotr Szydłowiecki, podkomorzy krakowski w latach 1501–1507, ale z uwagi

⁵⁰ M. Lubczyński, J. Pielas, *Szydłowiecki Krzysztof...*, s. 552.

⁵¹ A. Sucheni-Grabowska, *Ocieski Jan*, PSB, 1978, t. 23, s. 511.

na długoletnie pozostawanie z braćmi w niedziale, dzierżone 2 starostwa (gostynińskie i inowrocławskie) i drobniejsze królewsczyzny oraz wsparcie braci, przede wszystkim Krzysztofa, trudno umieścić go wśród zamożnej szlachty. Ogromem majątku i możliwościami finansowymi zdecydowanie wyróżniał się jeden z najzamożniejszych wówczas ludzi w Koronie – kanclerz wielki koronny Krzysztof Szydłowiecki, podkomorzy krakowski w latach 1507–1509. W chwili obejmowania podkomorstwa dysponował majątkiem średnioszlacheckim, natomiast pod koniec życia zgromadził w swym ręku dobra dziedziczne złożone z 3 miast, blisko 60 wsi, 2 dworów w Krakowie i 1 w Piotrkowie. Ponadto w różnych latach dzierżył 7 dochodowych królewsczyzn, pobierał duże sumy pieniężne od obcych dworów, a także pozyskiwał dochody związane z uposażeniem pełnionych urzędów, w tym podkomorstwa krakowskiego. Znaczącą fortuną dziedziczną wraz z królewsczyznami dysponował także Mikołaj Szydłowiecki, podkomorzy krakowski w latach 1510–1515⁵².

Do najzamożniejszych osób zasiadających na podkomorstwie krakowskim należeli również bracia Andrzej i Jan Tęczyńscy, uprzednio pełniący obowiązki podkomorzych sandomierskich. Pierwszy z nich w 1504 roku, a więc przed objęciem urzędu podkomorskiego, odziedziczył po ojcu klucz tęczyński składający się z zamku, miasta, 14 wsi, 2 folwarków, sołectwa oraz kopalń. W następnych latach klucz ten istotnie powiększył, a u schyłku życia (1532) uzyskał po bracie klucz chroberski (11 wsi). W jego posiadaniu znajdowały się ponadto 3 nieruchomości w Krakowie i dom w Piotrkowie. Majątek dziedziczny dopełniały dochody z 9 dzierżonych w różnych latach starostw oraz pomniejszych królewsczyzn⁵³. Jego brat Jan do ojcowizny w postaci 9 wsi w powiecie proszowskim dołączył następnie klucz chroberski, posiadał nadto kamienice w Krakowie oraz był posesorem 2 tenut w Lubelskiem⁵⁴.

Grono podkomorzych krakowskich, którzy dopracowali się fortun możnowładczych, dopełniają Jan Kościelecki (1532–1542) i Jan Ocieski (1543–1563). Kościelecki, prócz rozległych dziedzicznych dóbr pleszew-

⁵² Por.: przyp. 31.

⁵³ J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie...*, s. 127–128, 174.

⁵⁴ Ibidem, s. 127, 169.

skich w Kaliskiem, użytkował liczne królewszczyzny na Kujawach i w innych częściach Korony⁵⁵. W oparciu przede wszystkim na zapisach królewskich budował swą potęgę majątkową kanclerz Ocieski. Jego majątek dziedziczny w żaden sposób nie dorównywał bowiem królewszczyznom będącym w jego posiadaniu. Przed decyzjami sejmów egzekucyjnych, które – jak wiadomo – zdecydowanie nadwątlily stan posiadania Ocieskich, kanclerz skupił w swych rękach łącznie 9 miast i ok. 146 wsi królewskich, przynoszących ok. 15 000 zł rocznego dochodu⁵⁶.

Do grupy XVI-wiecznych podkomorzich posiadających znacznych rozmiarów majątki zaliczyć należy podkomorzich sandomierskich – Stanisława Tęczyńskiego (1517–1549) i Piotra Zborowskiego (1563). Dobra dziedziczne Tęczyńskiego nie były wprawdzie bardzo rozległe (Kraśnik, Batorz w Lubelskiem, wsie w Krakowskiem), natomiast prócz starostwa trembowelskiego (1530–1549) trzymał on także kilkanaście wsi królewskich na Rusi i Podolu⁵⁷. Piotr Zborowski natomiast jako syn jednego z najzamożniejszych możnowładców pierwszej połowy XVI wieku – Marcina, kasztelana krakowskiego – nie tylko odziedziczył wielkich rozmiarów majątności, ale w różnym czasie był posesorem 5 starostw, w tym krakowskiego⁵⁸.

Należy podkreślić, że w XVI wieku nie widzimy przedstawicieli rodzin możnowładczych wśród podkomorzich lubelskich. Zarówno bowiem Ottona Pileckiego (1479–1504), jak i Jana Ossolińskiego (1504) z uwagi na rozmiary majątków dziedzicznych i jednocześnie brak partycypacji w dochodach z królewszczyzn wypada uznać jednak za zamożną szlachtę⁵⁹. Majątki odpowiadające poziomowi zamożnego szlachcica posiadali w tym wieku także m.in. Jan Sienieński, w latach 1494–1510 podkomorzy sandomierski (1 miasto, 3 części miast, co najmniej 14 wsi i nierucho-

⁵⁵ W. Dworzaczek, op. cit., s. 405–406.

⁵⁶ A. Sucheni-Grabowska, op. cit., s. 511–512.

⁵⁷ J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie...*, s. 190.

⁵⁸ O części dziedzictwa Piotra Zborowskiego informują rejestry poborowe z drugiej połowy XVI w. Zob.: *Źródła dziejowe*, t. 14: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez A. Pawińskiego*, t. 3: *Małopolska*, Warszawa 1886, s. 180, 183–185, 188; UrzKrak., s. 274.

⁵⁹ UrzLub., s. 122; F. Sikora, *Ossoliński Jan*, PSB, 1979, t. 24, s. 401–402.

mość we Lwowie)⁶⁰ czy też Walerian Mielecki, podkomorzy sandomierski (1551–1553), którego ojciec Stanisław, kasztelan połaniecki, był właścicielem 2 zamków, ponad 20 wsi, 2 sołectw i 2 nieruchomości⁶¹.

Liczną grupę średniej szlachty reprezentują w XVI wieku m.in. podkomorzowie sandomierscy Bartłomiej (1564–1569) i Paweł Żeleńscy (1569–1570)⁶², Jan Machowski (1591–1593)⁶³, w Lubelskiem Stanisław (1581–1588) i Jakub (1588–1589) Orzechowscy. Dwaj ostatni wraz z bratem Pawłem, przyszłym podkomorzym chełmskim, w 1569 roku podzielili majątek ojca Jana, podkomorzego i kasztelana chełmskiego, liczący 1 miasto, 14 wsi wraz z dworem w Lublinie – obaj zatem po dywizji ojcowizny znaleźli się w szeregach średniej szlachty⁶⁴.

Dla XVII wieku dane odnoszące się do majątków podkomorzycy wskazują, że 5 osób (25% podkomorzycy małopolskich w XVII wieku) osiągnęło fortunę magnacką, identyczny odsetek stanowiły osoby dysponujące kilkunastoma dobrami ziemskimi. W tym stuleciu zdecydowanie najliczniejszą podgrupę stanowiła szlachta zamożna (15 osób – 60%).

Najznacznym majątkiem ziemskim w pierwszej podgrupie dysponował pod koniec XVII wieku Franciszek Lanckoroński, podkomorzy krakowski (1698–1706 i 1709–1715), który zgromadził fortunę dziedziczną liczącą 5 miast, 35 wsi i 2 części wsi. Prowadzenie aktywnej polityki majątkowo-gospodarczej ułatwiały mu dochody z dóbr królewskich w postaci 4 starostw, 2 tenut oraz drobniejszych królewszczyzn⁶⁵. Znaczące wpływy z królewszczyzn (łącznie 5 miast i 83 wsi) uzyskiwał także Jan Karol Czartoryski, podkomorzy krakowski (1665–1680), którego dobra własne składały się z co najmniej 2 miast i 31 wsi⁶⁶. Pozostali w omawianej podgrupie reprezentują rodzinę Ossolińskich. Jak powszechnie wiadomo, twór-

⁶⁰ W. Bukowski, op. cit., s. 180.

⁶¹ Z. Spieralski, *Mielecki Stanisław*, PSB, 1975, t. 20, s. 768–769.

⁶² Z. Sroczyński, *Żeleńscy. Rodowód. Dzieje rodu Żeleńskich z Żelanki*, Warszawa 1997, s. 57–59.

⁶³ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 16, Warszawa 1899, s. 214.

⁶⁴ S. Tworek, *Działalność gospodarcza Pawła Orzechowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska” Sectio F, 1957, t. 12, s. 105.

⁶⁵ S. Cynarski, op. cit., s. 176–177; J. Wimmer, op. cit., s. 440.

⁶⁶ K. Przyboś, A. Walaszek, op. cit., s. 394.

cą podstaw majątkowych znaczenia Ossolińskich w XVII wieku był Jan Zbigniew Ossoliński, podkomorzy (1593–1603), a następnie wojewoda sandomierski (1613–1623), który pod koniec sprawowania urzędu podkomorskiego scalił ojcowiznę (1 zamek, 8 wsi i 5 części wsi), a u schyłku życia posiadał już 3 miasta, zamek, ok. 40 wsi i kilkanaście folwarków. Należy dodać, że użytkował także szereg królewskich, w tym 4 starostwa⁶⁷. Podobny poziom zamożności osiągnęli jego dwaj synowie, kolejni podkomorzowie sandomierscy – Krzysztof (1619–1632) i Maksymilian (1633–1636). Szczególnie pierwszy z nich, m.in. z uwagi na dzierżenie w różnych latach 4 starostw, dorobił się majątku dziedzicznego złożonego z zamku, miasta, co najmniej 26 wsi, 3 części wsi i 15 folwarków. Jak znaczącymi dysponował on możliwościami finansowymi, dobitnie świadczy fakt budowy jednej z najświetniejszych rezydencji prywatnych w Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVII wieku – zamku Krzyżtopór w Ujeździe⁶⁸. Jego brat, po przejęciu części majątku ojcowiskiego w 1620 roku, uzyskał dodatkowo w 1652 roku część dóbr ziemskich po bracie przyrodnim, kanclerzu wielkim koronnym Jerzym Ossolińskim, a ponadto w jego rękę znajdowały się 4 starostwa⁶⁹.

W podgrupie osób posiadających majątki charakterystyczne dla zamężnej szlachty spotykamy w tym wieku zarówno takie, które nieznacznie wyrastały ponad poziom średnioszlachecki, jak i postacie dysponujące nawet kilkunastoma miejscowościami. W obrębie pierwszej z wymienionych lokował się m.in. Marcjjan Ścibor Chełmski, podkomorzy krakowski (1636–1641), właściciel 5 wsi, ale jednocześnie dzierżyciel tenut ryczywolskiej, ujskiej i ekonomii wiskiej⁷⁰, a także Stanisław Cikowski młodszy, podkomorzy krakowski (1576–1617), również dziedzic 5 wsi, ponadto starosta

⁶⁷ J. Pielas, *Dobra ziemskie Ossolińskich w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Folwark – wieś – latyfundium. Gospodarstwo wiejskie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. J. Muszyńska, S. Kazusek, J. Pielas, Kielce 2009, s. 98–103.

⁶⁸ Ibidem, s. 108–111.

⁶⁹ Ibidem, s. 113; W. Urban, op. cit., s. 423–424; J. Pielas, *Dobra ziemskie...*, s. 113.

⁷⁰ K. Przyboś, A. Właszek, op. cit., s. 399; K. Lepczy, *Chełmski Marcjjan*, PSB, 1937, t. 3, s. 284.

babimojski i czorsztyński⁷¹. Typowymi przedstawicielami zamożnej szlachty małopolskiej byli m.in. podkomorzowie sandomierscy – Jan Oleśnicki (1637–1675) i Zbigniew Lanckoroński (1604–1609) oraz Stanisław Firlej, podkomorzy lubelski (1647–1650), a więc członkowie starych rodów senatorskich, w XVII wieku w niektórych liniach genealogicznych już nieosiągających statusu magnackiego. Pierwszy z wymienionych w latach 1630–1662 był właścicielem 1 miasta, 11 wsi, 3 części wsi oraz 7 folwarków. W 1662 roku, po śmierci brata Zbigniewa, kasztelana wiślickiego, na okres 13 lat stał się dziedzicem dóbr złożonych z 3 miast, 18 wsi, 1 części wsi, 14 folwarków (mocno jednak obciążonych długami). Nie dzierzył on przy tym znaczących królewskich⁷². Zbigniew Lanckoroński, podkomorzy sandomierski (1604–1609), po odziedziczeniu po ojcu głównych gniazd kurozwęckiej gałęzi rodu (Kurozwęki, Oleśnica, Kotuszów) istotnie powiększył swoje posiadłości, na które tuż przed jego śmiercią składały się 2 miasta, zamek, 14 wsi, 1 część wsi oraz 14 folwarków⁷³. Stanisław Firlej, podkomorzy lubelski (1647–1650) w swym rękę zgromadził natomiast 12 wsi i 3 części wsi⁷⁴.

Wśród osób, które pod względem rozmiaru fortuny mogły nawet aspirować do wejścia w szeregi magnaterii, był m.in. Jerzy Słupecki, podkomorzy lubelski (1651–1662), właściciel 2 części miast, 16 wsi i części wsi oraz dzierżonego przez ponad 2 dekady starostwa pilzneńskiego⁷⁵. Podobnej wielkości majątkiem ziemskim dysponował Aleksander Ciołek Drzewicki, podkomorzy lubelski (1685–1695), który ojcowiznę znacząco powiększył w wyniku przejęcia w 1682 roku dóbr ziemskich żony, Elżbiety z Witowskich, córki Stanisława, kasztelana sandomierskiego (1 miasto,

⁷¹ K. Przyboś, A. Walaszek, op. cit., s. 394; K. Lepszy, *Cikowski Stanisław*, PSB, 1938, t. 4, s. 73–75.

⁷² J. Pielas, *Oleśnicy...*, s. 328, 343–345.

⁷³ *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. 3: *Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*, wstęp i oprac. J. Pielas, Kielce 2014, nr 10a, 10b.

⁷⁴ G. Gębka, op. cit., s. 49.

⁷⁵ Ibidem, s. 50; H. Gmiterek, *Słupecki Jerzy*, PSB, 1999–2000, t. 39, s. 115–118.

16 wsi, 2 dwory w Krakowie, po jednej nieruchomości w Lublinie i Warszawie oraz poważne sumy zastawne)⁷⁶.

W przypadku niektórych osób o znacznym majątku i możliwościach finansowych decydowały przede wszystkim dochody z królewskich. Egzemplifikacją tego zjawiska jest kariera majątkowa podkomorzego sandomierskiego Marcina Michała Dębickiego (1676–1687), który w latach pięćdziesiątych posiadał jedynie majątek średnioszlachecki, natomiast w późniejszym okresie dzierżawił starostwo wiślickie (1 miasto, 27 wsi, 8 folwarków), klucz niski w granicach starostwa sandomierskiego (1 miasto, 14 wsi, 4 folwarki), posiadał udziały w dochodach ze starostwa sandomierskiego, wójtostwa stopnickiego, a także bachmistrzostwa wielickiego. Ponadto w różnym czasie pozostawał na pensji dworów francuskiego i habsburskiego⁷⁷. Również o zamożności Jana Klemensa Branickiego, podkomorzego krakowskiego (1653–1657), dziedzica 1 miasta i 9 wsi, decydowały przede wszystkim zyski z dzierżonego przez niemal 40 lat starostwa chęcińskiego (1 miasto i 19 wsi)⁷⁸.

W podgrupie podkomorzycy legitymujących się majątkiem średnioszlacheckim widzimy 2 podkomorzycy sandomierskich – Jana Kazimierza Gniewosza (1692–1693) i Kazimierza Karola Wąsowicza (1699–1712) i 3 lubelskich – Andrzeja Rzeczyckiego (1591–1608), Wojciecha Sobieskiego (1608–1612) i Adama Pszonkę (1661–1677). Spośród nich jedynym, który uzyskiwał dochody z królewskich, był Andrzej Rzeczycki, podkomorzy lubelski (1591–1609), dziedzic 3 wsi w Lubelskiem⁷⁹.

Ustalenia odnoszące się do statusu społeczno-majątkowego podkomorzycy w Małopolsce wskazują, że osoby pełniące ten urząd w obu rozpatry-

⁷⁶ *Źródła i materiały...*, nr 27.

⁷⁷ M. Matwijów, *Marcin Michał Dębicki (ok. 1610–ok. 1689), trybun szlachecki XVII wieku*, „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 2005, z. 16, s. 21, 25–26, 29–30.

⁷⁸ K. Przyboś, A. Walaszek, op. cit., s. 393; Z. Lasocki, *Branicki Jan Klemens*, PSB, 1936, t. 2, s. 402–403.

⁷⁹ Z. Trawicka, *Życie polityczne...*, nr 14, s. 318, nr 55, s. 330; W. Urban, *Pszonka Adam*, PSB, 1986, t. 29, s. 283–284; W. Kłaczewski, *Rzeczycki Andrzej*, PSB, 1992–1993, t. 34, s. 14–16. Szerzej o podgrupie średnioszlacheckiej wśród podkomorzycy małopolskich w XVII w. zob.: J. Pielas, *Kariery...*, s. 211.

wanych stuleciach należały do wyższych warstw stanu uprzywilejowanego – możnowładztwa/magnaterii i zamożnej szlachty, przy czym w XVI wieku wśród podkomorzych widzimy znaczący odsetek szlachty średniej, w kolejnym wieku zdecydowanie dominuje szlachta zamożna. Ustalenia te potwierdzają obserwacje dokonane niegdyś przez E. Opalińskiego dla województw wielkopolskich w okresie panowania Zygmunta III Wazy, wykazujące w znaczącej większości przynależność tamtejszych podkomorzych do wspomnianych warstw szlacheckich. Jednocześnie wskazać należy, że na obecnym etapie badań trudno w tym względzie o komparatystykę z uwagi na brak w literaturze historycznej analogicznych danych dla innych części Korony – jak dotąd dysponujemy w tej mierze przede wszystkim omówieniami spraw majątkowych wybranych osób sprawujących urząd podkomorski w dawnej Rzeczypospolitej⁸⁰.

⁸⁰ Zob. m.in.: S. Tworek, op. cit., s. 103–128; W. Bondyra, *Testament Franciszka Węgłęńskiego, podkomorzego chełmskiego z 1750 r. Przyczynek do dziejów szlachty chełmskiej*, „Res Historica” 2004, z. 17, s. 155–170; M. Kobierecki, *Zygmunt Walewski, podkomorzy łęczycki (zm. 1665 r.) – studium budowy majątku szlacheckiego w I połowie XVII w.*, „Rocznik Łódzki” 2005, t. 52, s. 67–90; M. Przegiętka, *Przedmioty niezwykle i typowe w osiemnastowiecznych spisach „mobioliów”: inwentarz ruchomości podkomorzego wschowskiego Ignacego Nieżyehowskiego*, „Historia i Polityka” 2007, t. 6, s. 9–24.